

Lexsiu, Jedna noc

Jedna noc, jedna noc, jakich sto
Jeden blok, jeden krok, jeden krąg, jeden joint, jeden skok
Jedna broń, jedna noc
Co jest co? (Co jest co?)
Nie wiesz co, nie wiesz kto, nie wiesz skąd
Nie słyszałem, mały blok
Miałem sobie cały dom, byłeś biały cały rok
Miałem kiedyś biały Tees i biały kaptur, białe jeansy
Białych znaczków więcej niż Ty, narkotyk rozrywa blizny
Zły dotyk chciał moje listy, idiotyzm nie zrobisz nic z tym
Banknoty to kiedy nie ma ich nie ma misji
Bankomaty robią plik plik, dla tych co sen się nie ziścił
Jedna noc jak oni wszyscy
Jeden dzień jak one wszystkie, nie pytaj co o tym myślę
Nie ma nikogo na moim umyśle, skurwysynu to oczywiste
Na moim grobie chcę piękne liście, pije hektolitrem
Pisze heksametrem hymn na 808
Jedna noc, jedna noc, jakich sto
Jeden blok, jeden krok, jeden krąg, jeden joint, jeden skok
Jedna broń, jedna noc
Co jest co?
Nie wiesz co, nie wiesz kto, nie wiesz skąd
Nie słyszałem, mały blok
Miałem sobie cały dom, byłeś biały cały rok
Miałem kiedyś biały Tees i biały kaptur, białe jeansy
Białych znaczków więcej niż Ty, narkotyk rozrywa blizny
Zły dotyk chciał moje listy, idiotyzm nie zrobisz nic z tym
Banknoty to kiedy nie ma ich nie ma misji
Bankomaty robią plik plik, dla tych co sen się nie ziścił
Jedna noc jak oni wszyscy
Nie chciałem z tą suką wychodzić, a moi ziomale nie lubią urodzin
Nagrody, chcemy nagrody nim położą nam chryzantemy na groby
A te telefony dziś dzwonią i wiesz co?
Nie czułem się z tym jakoś dziwnie na pewno, nie czułem już nic
Kiedy mieli pretensje jak się ubierasz
Domy za wysokie pensje w San Andreas
To nie gra na raz więc nie chcę w Ciebie strzelać
To nie rap na bank więc nie szukaj rapera
Chciałeś duszę sprzedać, w dużej bluzie biegać, ja chcę duże zera
Co jest co? Co jest co?
Pytam suki co jest co
Dzieło sztuki robi show
Mówi do mnie dobierz sos
Mówię do niej to nie to, mówię do niej to nie to
Jedna noc, jedna noc, jakich sto
Jeden blok, jeden krok, jeden krąg, jeden joint, jeden skok
Jedna broń, jedna noc
Co jest co? Co jest co?
Nie wiesz co, nie wiesz kto, nie wiesz skąd
Nie słyszałem, mały blok
Miałem sobie cały dom, byłeś biały cały rok
Miałem kiedyś biały Tees i biały kaptur, białe jeansy
Białych znaczków więcej niż ty, narkotyk rozrywa blizny
Zły dotyk chciał moje listy, idiotyzm nie zrobisz nic z tym
Banknoty to kiedy nie ma ich nie ma misji
Bankomaty robią plik plik, dla tych co sen się nie ziścił
Jedna noc jak oni wszyscy